

Sygn. akt I ACa 363/18

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 27 lutego 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Józef Wąsik (spr.)
Sędziowie:	SSA Teresa Rak SSA Regina Kurek
Protokolant:	st. sekr. sądowy Beata Zaczyk

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2019 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa P. S. (1)

przeciwko (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 11 grudnia 2017 r. sygn. akt I C 1717/16

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie V w ten sposób, że nadaje mu treść: „zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem kosztów procesu”;**
- 2. oddala apelację w pozostałym zakresie;**
- 3. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 4.050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Regina Kurek SSA Józef Wąsik SSA Teresa Rak

Sygn. akt I A Ca 363/18

## UZASADNIENIE

Małoletni powód P. S. (1) działający przed przedstawiciela ustawowego P. S. (2) domagał się zasądzenia od pozwanego (...)w W. kwoty 280.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 lutego 2016 roku do dnia zapłaty, zasądzenia kwoty 2520 zł tytułem odszkodowania za świadczoną opiekę wraz z

ustawowymi odsetkami od dnia 28 lutego 2016 roku do dnia zapłaty, a także ustalenia odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 13 sierpnia 2015 r., w N. doszło do wypadku komunikacyjnego, którego sprawca prowadził pojazd nr rej. (...) ubezpieczony w (...)nr polisy (...). W wyniku niezachowania należytej ostrożności, kierujący w/w pojazdem, nie zapanował nad kierowanym przed siebie pojazdem, zjechał na przeciwny pas ruchu, przez co doprowadził do najechania na prawidłowo poruszającego się rowerem powoda, w następstwie czego kierujący rowerem doznał ciężkich obrażeń ciała w postaci ran na twarzy i głowie, stłuczenia i obrzęku mózgu z następowym ustępującym niedowładem połowicznym prawostronnym, stłuczenia płuc, odmy opłucnowej prawostronnej, złamania miednicy, złamania ramienia lewego, stłuczenia brzucha ze stłuczeniem śledziony i nerki prawej, krwiaka sieci, ran szarpano- tłuczonych prawej kończyny dolnej. Powód podniósł, że w toku postępowania likwidacyjnego domagał się kwoty 350 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia, kwoty 22 571,46 zł odszkodowania tytułem poniesionych kosztów leczenia, obejmujących kwotę 22 000,00 zł tytułem kosztów opieki, kwotę 571,46 zł tytułem kosztów zakupu leków i dojazdów. Pozwany uznając swoją odpowiedzialność wypłacił powodowi kwotę 70 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia, kwotę 5 040 zł tytułem kosztów opieki oraz kwotę 408,60 zł tytułem kosztów dojazdów i kwotę 228,08 zł tytułem zwrotu kosztów dokumentacji medycznej. Powód wskazał, że w wyniku wypadku doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w postaci niedowładu spastycznego prawostronnego po urazie mózgu. Decyzją (...) Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności z dnia 9 grudnia 2015 r.. został zaliczony od osób niepełnosprawnych W decyzji tej wskazano, iż wobec powoda występuje konieczności stałego współdziałania na co dzień opiekuna dziecka w procesie jego leczenia, rehabilitacji i edukacji korzystania z systemu środowiskowego wsparcia w samodzielnej egzystencji, stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji. Zgodnie z orzeczeniem Poradni (...)w K. powód wymaga nauczania indywidualnego powód został również skierowany do Centrum (...) w C.na pobyt stały. Przed wypadkiem powód był sprawnym, radosnym chłopcem, zdobywał swoje pierwsze osiągnięcia sportowe w pływaniu, uczęszczał do klasy sportowej Na skutek zdarzenia z dnia 13 sierpnia 2015 r., powód utracił sprawność, której być może nigdy nie odzyska. Został wyrwany ze swojego naturalnego środowiska, odizolowany od rówieśników i normalnego życia chłopca w jego wieku. Wciąż musi odbywać bolesną rehabilitację. Powód nie potrafi zrozumieć dlaczego tak się stało, czuje się pokrzywdzony. W tak młodym wieku musiał zmierzyć się z ogromnym bólem i cierpieniem. Przez długi czas miał lęki przed poruszaniem się ulicami, a rodzice wciąż obawiając się o jego życie nakładają kamizelkę odblaskową przed każdym wyjściem z domu.

Pozwane (...)w W. wniosło o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwany wskazał, że roszczenia powoda są całkowicie niezasadne i zasługują na oddalenie. Z ostrożności procesowej pozwane (...) podniosło, że kwestionuje także wysokość kwot dochodzonych przez powoda wskazując przy tym, że są one rażąco wygórowane, a w zakresie odszkodowania na podstawie art. 444 § 1 k.c. niewykazane. Pozwany co do zasady nie kwestionował swojej odpowiedzialności wynikającej z obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych pojazd (...) nr rej. (...), którym poruszał się J. W.. Pozwane (...) nie zakwestionowało też w zasadzie okoliczności wypadku drogowego, który miał miejsce dnia 13 sierpnia 2015 r. w N. poza jednym wyjątkiem: pozwane(...)zwróciło uwagę na fakt, iż jak wynika z postanowienia z dnia 6.11.2015 r. o umorzeniu śledztwa prowadzonego przeciwko J. W., nie popełnił on zarzucanego mu czynu tj. przestępstwa z art. 177 § 2 kodeksu karnego, gdyż przyczyną zjechania przez niego na przeciwny pas ruchu mogło być jego zasłabnięcie. W ocenie pozwanego wypłacone przed wytoczeniem powództwa na rzecz powoda kwoty winny wyczerpywać wszelkie roszczenia powoda zarówno z tytułu zadośćuczynienia, jak i odszkodowania.

Sąd Okręgowy w Kielcach wyrokiem z dnia 11 grudnia orzekł, że:

1/ zasądza od (...) z siedzibą w W. na rzecz P. S. (1) kwotę 90 000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 lutego 2016r. ,

2/ zasądza od(...) z siedzibą w W. na rzecz P. S. (1) kwotę 2 240 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 lutego 2016r. ,

3/ ustala odpowiedzialność pozwanego (...) z siedzibą w W. za szkody mogące w przyszłości powstać u powoda P. S. (1), a pozostające w związku z wypadkiem zaistniałym w dniu 13 sierpnia 2015r.,

4/ oddala powództwo w pozostałej części,

5/ znosi wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego,

6/ nakazuje pobrać od (...)z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Kielcach) kwotę 5 587,84 zł tytułem kosztów sądowych,

7/ nakazuje pobrać od powoda P. S. (1) z zasądzono na jego rzecz roszczenia na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Kielcach) kwotę 1880,58 zł tytułem kosztów sądowych,

8/ odstępuje od obciążania powoda P. S. (1) kosztami sądowymi w pozostałej części.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13 sierpnia 2015 roku około godziny 13:00 powód P. S. (1) prawidłowo poruszał się na rowerze jadąc prawą stroną jezdni w kierunku R.. Niespodziewanie został najechany przez pojazd marki (...)o nr rej. (...) kierowany przez J. W., który zjechał na przeciwny pas ruchu jadąc w kierunku K..

Powód w chwili wypadku miał (...) lat. Został przewieziony do Szpitala (...) przy ul. (...) w K.. Był w stanie ciężkim. Od 13 do 19 sierpnia 2015 roku przebywał w Klinice(...)i Oddziale (...) Szpitala (...) w K., gdzie został poddany otwartej repozycji i zespoleniu złamania trzonu kości ramiennej lewej. Od 14 września do 26 października 2015 roku oraz od 1 grudnia 2015 roku do 12 stycznia 2016 roku przebywał na Oddziale (...) w (...) Centrum (...) w C.. Powrócił tam na rehabilitację również w dniach 29 kwietnia 2016- 9 czerwca 2016 oraz 21 lutego 2017 do 28 marca 2017. W okresie od 25 marca 2016 roku do 29 kwietnia 2016 roku przebywał w Ośrodku (...) w Zespole (...) w K., gdzie odbywał rehabilitację.

Od czasu wypadku, do chwili obecnej powód wymagał stałego systematycznego leczenia rehabilitacyjnego na skutek utrzymującego się niedowładu połowiczego prawostronnego będącego następstwem urazu czaszkowo- mózgowego. Z tego też powodu kontynuacja leczenia rehabilitacyjnego niezbędna jest w dalszym ciągu.

Przed wypadkiem powód był zdrowym dzieckiem, rozwijał się prawidłowo, grał w piłkę. Uczęszczał do szkoły sportowej, brał udział w zawodach w pływaniu.

W wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 13.08.2015 roku powód P. S. (1) doznał rozległych obrażeń wielonarządowych, a w tym urazu głowy obrzękiem mózgu i mózdzku skutkujących pourazowym niedowładem ośrodkowym prawostronnym, stłuczenia klatki piersiowej ze stłuczeniem obu płuc i odmą opłucnową, otwartego złamania lewej kości ramiennej z przemieszczeniem odłamów, urazu brzucha ze stłuczeniem śledziony i nerki prawej oraz krwiakiem w obrębie sieci, złamania kolca biodrowego przedniego górnego po stronie lewej z przemieszczeniem oraz licznych ran tłuczonych i ciętych powłok głowy i kończyn. Obrażenia tego typu należą do obrażeń ciężkich.

Na skutek doznanych obrażeń z punktu widzenia ortopedycznego powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości: 7% w wyniku otwartego złamania kości ramiennej, 5% za rany szarpane uda i podudzia, 5% za awulsyjne złamanie kolca biodrowego. Pod względem ortopedycznym, po doznanych urazie występuje u powoda niedowład prawostronny z ograniczeniem ruchomości prawego stawu skokowego, stopa prawa ma tendencję do ustawienia końskiego, osłabienie i wyszczuplenie prawej kończyny dolnej, utykanie na prawą kończynę dolną, osłabienie prawej kończyny górnej, w lewej kości ramiennej tkwią dwa pręty metalowe zespalające odłamy kości ramiennej, na skórze głowy i kończyn występują liczne szpecące blizny pourazowe. Na skutek odniesionych obrażeń, powód w chwili obecnej nie może biegać, uprawiać sportu, jeździć na rowerze, ma osłabioną kończynę górną prawą, ma osłabioną koncentrację uwagi, kłopoty w nauce, ciężiej przyswaja wiedzę, utyka przy chodzeniu na prawą kończynę dolną. W związku z odniesionymi obrażeniami powód nie może obecnie uprawiać sportu, ma ograniczone kontakty towarzyskie

z rówieśnikami, częste rehabilitacje, z których musi korzystać do chwili obecnej powodują że ma kłopoty w nauce, nie może wykonywać żadnych cięższych prac domowych.

Obrażenia doznane w trakcie urazu nie powodowały zasadniczo u powoda nasilonych dolegliwości bólowych. Spowodowane to było początkowo stanem jego nieprzytomności, a następnie wpływem silnych środków przeciwbólowych jakie powód przez cały czas otrzymywał. Dolegliwości bólowe występowały jedynie w początkowych okresach rehabilitacji i trwały one około 3 miesiące czasu. Nasilenie ich było różne i związane były z intensywnością przeprowadzanych zabiegów usprawniających i okresem usprawniania (waha się w granicach 2-5 punktów w skali VAS).

P. S. (1) w wyniku wypadku z dnia 13.08.2015r doznał ciężkiego urazu mózgu z trwałymi następstwami neurologicznymi pod postacią niewielkiego niedowładu prawostronnego, a więc trwałego uszczerbku na zdrowiu. Uraz doznany przez chłopca w zakresie neurologicznym spowodował 10 % trwałego i długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Następstwem wypadku jest niedowład połowiczny prawostronny spastyczny lekki wymagający rehabilitacji ciągłej. Zakres doznanych obrażeń w zakresie neurologicznym ma ograniczony wpływ na życie codzienne dziecka: wskazana jest stała rehabilitacja, natomiast nie ma nadmiernych ograniczeń ruchowych: chodzi samodzielnie i jego aktualny rozwój intelektualny jest w normie-dlatego kontakty społeczne nie są ograniczone, może uczyć się i zdobywać zawód. U chłopca w związku z obrażeniami występują nieznaczne ograniczenia ruchów czynnych, dlatego ich wpływ na aktywność życiową jest niewielki. Leczenie powoda jest długotrwałe i skutki urazu będą trwałe całe życie i jest to: rehabilitacja, kontrola okresowa neurologiczna z diagnostyką oraz wskazana jest aktualna dokładna ocena psychologiczna rozwoju umysłowego chłopca. Ze względów neurologicznych chłopiec wymagał i wymaga nadal wsparcia opiekuna w procesie diagnostyczno-lecznym i rehabilitacji, zaś nie wymaga całodobowej opieki i pielęgnacji osoby drugiej (poza szpitalem), aktualnie chłopiec chodzi i funkcjonuje samodzielnie bez potrzeby opiekuna, więc potrzebuje tylko okresowej pomocy osoby drugiej w procesie stałej codziennej rehabilitacji w zakresie ustalonym przez rehabilitanta, opieki oraz diagnostyki psychologicznej.

Wypadek z dnia 13.08.2015 r. przyczynił się do wystąpienia u małoletniego powoda P. S. (1) objawów pourazowych, nie spełniających pełnego kryterium zespołu pourazowego, w postaci stanów lękowych w sytuacjach związanych z ruchem drogowym (przechodzenie przez pasy, samodzielne podróżowanie środkami transportu do szkoły, bez opieki osoby towarzyszącej). W obecności opiekuna lęk ten ustępuje, co świadczy, że objawy pourazowe wyciszają się z upływem czasu. Lęk ujawnia się również przy opisie doznanych obrażeń w wypadku, przy tematach neutralnych objawów lekowych brak. Obecnie nie ma u chłopca samoistnych negatywnych wspomnień związanych z wypadkiem połączonych z lękiem i rozstrojem emocjonalnym, co jest istotą pełnego zespołu pourazowego. W wyniku amnezji chłopiec stracił zdolność zapamiętywania i odtwarzania przebiegu wypadku, dlatego nie niepokoją go natrętne wspomnienia z tego zdarzenia.

Wypadek spowodował negatywną zmianę trybu życia małoletniego powoda, pobyt w placówkach leczniczych, co obniżyło jego zdolność do wypoczynku, kontaktów z kolegami a - przede wszystkim odbiło się negatywnie na nauce szkolnej (brak ciągłości nauczania w jednej placówce). Nauczanie indywidualne pozbawiło chłopca kontaktów z grupą rówieśniczą, chociaż spełniło rolę edukacyjną poprzez dostosowanie wymagań programowych do możliwości ucznia.

Przez okres około 4 miesięcy od wypadku powód nie chodził, poruszał się na wózku inwalidzkim, wymagał stałej pomocy innej osoby przy wszystkich czynnościach, następnie przez kilka miesięcy powód poruszał się przy pomocy kul, dopiero po upływie 9 miesięcy od opuszczenia szpitala odstawił kule.

Organiczne uszkodzenie mózgu, brak ciągłości nauczania po wypadku spowodowało wtórne osłabienie sprawności procesów poznawczych chłopca, co przyczynia się do gorszych wyników w nauce niż przed wypadkiem. Możliwości uczenia i utrwalania nabytych informacji wskutek wypadku są u małoletniego powoda obniżone.

Obecnie u chłopca nie są widoczne zaburzenia nastroju i zachowania na podłożu organicznym, co jest częste przy takich uszkodzeniach mózgu, jakich doznał w wypadku. Wskazana jest diagnoza neuropsychologiczna, która wskaże szczegółowe deficyty procesów poznawczych, na jakie może cierpieć małoletni powód. Poza tym chłopiec wymaga

dalszej rehabilitacji, oddziaływaj pedagogicznych, zajęć korekcyjno -wyrównawczych i stałej opieki neurologa i neurochirurga oraz opieki psychologa.

Decyzją(...)Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności z dnia 9 grudnia 2015 r. został zaliczony od osób niepełnosprawnych. W decyzji tej wskazano, iż wobec powoda występuje konieczność stałego współdziałania na co dzień opiekuna dziecka w procesie jego leczenia, rehabilitacji i edukacji korzystania z systemu środowiskowego wsparcia w samodzielnej egzystencji, stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji. Decyzją z dnia 10 sierpnia 2017 roku został zaliczony do znacznego stopnia niepełnosprawności. W decyzji tej wskazano, że powód jest niezdolny do pracy, wymaga usług socjalnych, opiekuńczych, terapeutycznych i rehabilitacyjnych.

Zgodnie z orzeczeniem Poradni (...)w K. powód wymagał nauczania indywidualnego. Został również skierowany do Centrum (...) w C. G. na pobyt stały.

Powód przez okres jednego roku posiadał indywidualne nauczanie i nie chodził do szkoły. Wymagał bezpośredniej opieki dorosłej osoby przez okres 9 miesięcy od wypadku. Z przyczyn ortopedycznych, czyli w następstwie doznanego złamania lewej kości ramiennej i złamania kolca biodrowego przedniego, górnego po stronie lewej powód wymagał pomocy osób trzech jedynie przez okres 8 tygodni od urazu w wymiarze do 4 godzin dziennie. Pomoc ta niezbędna mu była w czynnościach wymagających sprawności obu kończyn górnych ( przygotowywanie posiłków, prace porządkowe, wykonywanie toalety, pomoc w lekcjach) oraz wymagających chodzenia (prace domowe, załatwianie spraw poza domem, zakupy). W dalszym okresie pomoc osób trzech mogła być niezbędna, ale z przyczyn neurologicznych ( niedowład połowiczny prawostronny w następstwie przebytego urazu głowy).

Obecnie powód ma ukończone (...) lat, ukończył Gimnazjum, z większości przedmiotów otrzymał ocenę dopuszczającą, przy czym zwolniony był od egzaminu gimnazjalnego, a aktualnie uczęszcza do szkoły zawodowej(...)w K. do grupy o profilu handlowiec kasjer- sprzedawca. Zamieszkuje wraz z rodzicami i rodzeństwem. Małoletni oczekuje na kolejny zabieg operacyjny związany z usunięciem zespoleń metalowych w ręce. Uczy się przeciętnie, ma trudności z nauką języków obcych. Odbywa aktualnie praktyki szkolne. Uczęszcza do lekarza neurologa, przyjmuje zalecane leki. dowody: orzeczenie o niepełnosprawności (k. 17, 297-298), orzeczenie nr (...)o potrzebie indywidualnego nauczania (k. 21-23), zaświadczenie o przystąpieniu do egzaminu gimnazjalnego , świadectwo ukończenia gimnazjum (k.294-296), skierowanie do szpitala (k. 18), zeznania D. S. (k. 202-203), zeznania P. S. (2) (k. 308-309, 203-204), opinia sądowo- psychologiczna (k. 287-289), opinia biegłego neurologa (k. 252-254), opinia sądowo- lekarska biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii (k. 242-245), dokumentacja lekarska powoda k.15,16,18-20, 29-138, 190-192, dokumentacja lekarska powoda, orzeczenia lekarskie o stanie zdrowia w aktach szkody,

Postanowieniem z dnia 6 listopada 2015 roku Komenda (...) Policji w K. umorzyła śledztwo prowadzone przeciwko J. W. podejrzanemu o to, że 13 sierpnia 2015 roku na drodze nr (...) w pobliżu K., gmina (...), pow. (...), woj. (...), nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki R. (...) o nr rej. (...) na prostym odcinku drogi poprzez niezachowanie należytej ostrożności, nie zapanował nad kierowanym przed siebie pojazdem, zjechał na przeciwny pas ruchu, przez co doprowadził do najechania na prawidłowo poruszającego się rowerzystę małoletniego P. S. (1) w następstwie czego kierujący rowerem doznał obrażeń ciała w postaci ran na twarzy i głowie, stłuczenia i obrzęku mózgu z następowym ustępującym niedowładem połowicznym prawostronnym, stłuczenia płuc, odmy opłucnowej prawostronnej, złamania miednicy, złamania ramienia lewego, stłuczenia brzucha ze stłuczeniem śledziony i nerki prawej, krwiaka sieci, ran szarpano- tłuczonych prawej kończyny dolnej skutkujących rozstrojem jego zdrowia i naruszeniem funkcji organów ciała na okres powyżej dni siedmiu, tj. o przestępstwo z art. 177§2 kk wobec ustalenia, że czynu nie popełniono. W Uzasadnieniu wskazano, że przyczyną zaistniałego wypadku było zasłabnięcie kierującego samochodem wywołane nieujawnioną dotychczas u niego cukrzycą, które to zasłabnięcie nie było zależne od niego. Dowód: postanowienie o umorzeniu śledztwa wraz z uzasadnieniem (k.160-162)

Pozwane (...)w toku postępowania likwidacyjnego wypłaciło na rzecz powoda:

1) z tytułu zadośćuczynienia kwotę 70.000 zł (kwotę 50.000 zł przyznano w piśmie z dnia 28 września 2015 roku, zaś kwotę 20.000 zł przyznano w piśmie z dnia 28 stycznia 2016 roku);

2) z tytułu odszkodowania za koszty opieki osób trzecich kwotę 5.040 zł za okres 6 miesięcy od sierpnia 2015 roku do stycznia 2016 roku (kwotę tę przyznano w piśmie z dnia 28 stycznia 2016 roku);

3) z tytułu odszkodowania za poniesione koszty dojazdów kwotę 408,60 zł (kwotę tę przyznano w piśmie z dnia 28 stycznia 2016 roku) ;

4) z tytułu odszkodowania za koszty uzyskania dokumentacji medycznej kwotę 228,08 zł (kwotę tę przyznano pismem z dnia 30 marca 2016 roku).

W trakcie prowadzonego postępowania likwidacyjnego, powód wzywał ostatecznie pozwanego do zapłaty kwoty 350.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia. Okoliczność bezsporna, nadto pisma pozwanego uznające roszczenia (k. 24-25, 26-28), wezwanie do dopłaty (k. 165)

Ustalając stan faktyczny sprawy, Sąd oparł się w głównej mierze na dowodach z opinii biegłych lekarzy – neurologa oraz z zakresu ortopedii i traumatologii ruchu oraz biegłego psychologa. Sąd podzielił w całości powyższe opinie uznając je za jasne, spójne, logiczne, oparte na wiedzy fachowej oraz dokumentacji medycznej i badaniu powoda. Sąd oparł się również na dokumentach złożonych przez strony w toku postępowania, dokumentach z akt szkody, których moc dowodowa nie była kwestionowana przez strony. Sąd oparł się także na zeznaniach rodziców powoda D. S. i P. S. (2), które Sąd obdarzył przymiotem wiarygodności, uznając je za jasne, spójne, logiczne i konsekwentne.

Ustalając zakres i rodzaj doznanych przez powoda P. S. (1) na skutek wypadku urazów, cierpień psychicznych i fizycznych z tym związanych Sąd oparł się na opinii biegłego z zakresu psychologii (k. 287-289), opinii biegłego z zakresu neurologii (k. 252-254), a także opinii sądowo- lekarskiej biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii (k. 242-245). Opinie biegłych Sąd w całości podzielił, uznając je za jasne, rzeczowe, oparte na wiedzy fachowej biegłych oraz materiale dowodowym zebrany w sprawie. Biegli w opiniach w sposób rzeczowy, konkretny i przekonujący opisali doznane przez powoda wskutek wypadku urazy, rozmiar doznanych przez powoda cierpień, ocenili związek przyczynowy pomiędzy aktualnym stanem zdrowia powoda a doznanymi urazami. Sąd nie znalazł podstaw, aby kwestionować powyższe opinie, w szczególności opinię specjalisty ortopedii i traumatologii w zakresie określenia procentowego trwałego uszczerbku na zdrowiu, która to opinia w tym zakresie nie została skutecznie zakwestionowana przez stronę powodową, a biegły w opinii pisemnej uzupełniającej szczegółowo odniósł się do podnoszonych wobec tej opinii zarzutów. Biegli w sposób jasny i rzeczowy oznaczyli zakres obrażeń doznanych w wypadku i ich wpływ na dalsze życie powoda, co znajduje potwierdzenie w dokumentacji medycznej zgromadzonej w aktach sprawy obrazującej zakres doznanych przez powoda urazów, proces jego leczenia.

W wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 13.08.2015 roku powód P. S. (1) doznał rozległych obrażeń wielonarządowych.

Na skutek doznanych obrażeń z punktu widzenia ortopedycznego powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości: 7% w wyniku otwartego złamania kości ramiennej, 5% za rany szarpane uda i podudzia, 5% za awulsyjne złamanie kolca biodrowego. Pod względem ortopedycznym, po doznanym urazie występuje u powoda niedowład prawostronny z ograniczeniem ruchomości prawego stawu skokowego, stopa prawa ma tendencję do ustawienia końskiego, osłabienie i wyszczuplenie prawej kończyny dolnej, utykanie na prawą kończynę dolną, osłabienie prawej kończyny górnej, w lewej kości ramiennej tkwią dwa pręty metalowe zespalające odłamy kości ramiennej, na skórze głowy i kończyn występują liczne szpecące blizny pourazowe. Na skutek odniesionych obrażeń, powód w chwili obecnej nie może biegać, uprawiać sportu, jeździć na rowerze, ma osłabioną kończynę górną prawą, ma osłabioną koncentrację uwagi, kłopoty w nauce, ciężiej przyswaja wiedzę, utyka przy chodzeniu na prawą kończynę dolną.

Obrażenia doznane w trakcie urazu nie powodowały zasadniczo u powoda nasilonych dolegliwości bólowych. Spowodowane to było początkowo stanem jego nieprzytomności, a następnie wpływem silnych środków

przeciwbólowych jakie powód przez cały czas otrzymywał. Dolegliwości bólowe występowały jedynie w początkowych okresach rehabilitacji i trwały one około 3 miesiące czasu. Nasilenie ich było różne i związane były z intensywnością przeprowadzanych zabiegów usprawniających i okresem usprawniania (waha się w granicach 2-5 punktów w skali VAS).

P. S. (1) w wyniku wypadku z dnia 13.08.2015r doznał ciężkiego urazu mózgu z trwałymi następstwami neurologicznymi pod postacią niewielkiego niedowładu prawostronnego, który z punktu widzenia neurologicznego spowodował 10 % trwałego i długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Następstwem wypadku jest występujący u powoda niedowład połowiczny prawostronny spastyczny lekki wymagający rehabilitacji ciągłej. U chłopca w związku z obrażeniami występują nieznaczne ograniczenia ruchów czynnych, dlatego ich wpływ na aktywność życiową jest niewielki. Leczenie powoda jest długotrwałe i skutki urazu będą trwały całe życie.

Wypadek z dnia 13.08.2015 r. przyczynił się do wystąpienia u małoletniego powoda P. S. (1) objawów pourazowych, nie spełniających pełnego kryterium zespołu pourazowego, w postaci stanów lękowych w sytuacjach związanych z ruchem drogowym (przechodzenie przez pasy, samodzielne podróżowanie środkami transportu do szkoły, bez opieki osoby towarzyszącej). W obecności opiekuna lęk ten ustępuje, co świadczy, że objawy pourazowe wyciszają się z upływem czasu. Lęk ujawnia się również przy opisie doznanych obrażeń w wypadku, przy tematach neutralnych objawów lekowych brak. Obecnie nie ma u chłopca samoistnych negatywnych wspomnień związanych z wypadkiem połączonych z lękiem i rozstrojem emocjonalnym, co jest istotą pełnego zespołu pourazowego. W wyniku amnezji chłopiec stracił zdolność zapamiętywania i odtwarzania przebiegu wypadku, dlatego nie niepokoją go natrętne wspomnienia z tego zdarzenia.

Doznane przez powoda urazy spowodowały konieczność długotrwałego leczenia i rehabilitacji, która trwa do chwili obecnej. Powód w chwili wypadku miał (...) lat. Był on zdrowym nastolatkiem w pełni sił, chęci do sprawnego i pełnego życia w gronie rodziny, znajomych. Uczęszczał do szkoły sportowej, brał udział w zawodach w pływaniu. Po wypadku jego życie zmieniło się diametralnie. Przeszedł długotrwały i bolesny proces leczenia, a następnie rehabilitacji, która do chwili obecnej nie została jeszcze ukończona na skutek utrzymującego się niedowładu połowicznego prawostronnego będącego następstwem urazu czaszkowo- mózgowego.

Wypadek spowodował negatywną zmianę trybu życia małoletniego powoda, pobyt w placówkach leczniczych, co obniżyło jego zdolność do wypoczynku, kontaktów z kolegami, a - przede wszystkim odbiło się negatywnie na nauce szkolnej (brak ciągłości nauczania w jednej placówce). Nauczanie indywidualne pozbawiło chłopca kontaktów z grupą rówieśniczą, chociaż spełniło rolę edukacyjną poprzez dostosowanie wymagań programowych do możliwości ucznia.

Organiczne uszkodzenie mózgu, brak ciągłości nauczania po wypadku spowodowało wtórne osłabienie sprawności procesów poznawczych chłopca, co przyczynia się do gorszych wyników w nauce niż przed wypadkiem. Możliwości uczenia i utrwalania nabytych informacji wskutek wypadku są u małoletniego powoda obniżone. Na powyższe wskazują oceny chłopca na świadectwie ukończenia gimnazjum.

Wypadek w sposób nagły i definitywny wpłynął na życie powoda, spowodował konieczność dostosowywania się przez powoda do ograniczeń fizycznych i możliwości realizacji planów życiowych. Biorąc pod uwagę powyższe, a nadto uwzględniając trwałe skutki wypadku i ich wpływ na dalsze funkcjonowanie powoda oraz jego wiek uznać należy, że przyznana i wypłacona dotychczas przez pozwanego kwota zadośćuczynienia nie rekompensuje doznanej przez powoda krzywdy. Jednocześnie Sąd miał na uwadze fakt, że stan zdrowia małoletniego ulega stałej poprawie, funkcjonuje on samodzielnie, uczęszcza do szkoły, zaś prowadzony proces leczenia i rehabilitacji przynosi poprawę stanu zdrowia chłopca.

Mając powyższe wskazania, w ocenie Sądu, adekwatną kwotą zadośćuczynienia dla powoda jest kwota 160.000 zł łącznie mając na względzie dotychczasowe konsekwencje zaistniałego wypadku, jak również te, które można na pewno przewidzieć i jednocześnie można było je ocenić przez prognozę, już po wypadku. Stan powoda nadal wymaga rehabilitacji, ciągłych konsultacji lekarskich, również psychologicznych. Mogą też wystąpić inne całkowicie nieprzewidziane konsekwencje. Są one jednak przyszłe i niepewne, zarówno co do samego wystąpienia, jak i ich

skutków. Dlatego te aspekty ewentualnie winny pozostać do rozstrzygnięcia w przyszłości. Dla oceny odpowiedniości zadośćuczynienia istotna jest tylko perspektywa życia z możliwości pojawienia się dodatkowych negatywnych konsekwencji w przyszłości.

Sąd wziął pod uwagę, że pozwany w toku postępowania likwidacyjnego świadczył powodowi łącznie kwotę 70.000 zł i w związku z tym zasądził na rzecz powoda kwotę 90.000 zł.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie należało orzec na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, który stanowi, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Z kolei w myśl art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie dni trzydziestu, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Ubezpieczyciel obowiązany jest do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności, czyli samodzielnego i aktywnego wyjaśnienia okoliczności wypadku oraz wysokości powstałej szkody, nie może też wyczekiwać na prawomocne rozstrzygnięcie sądu - bierne oczekiwanie ubezpieczyciela na wynik toczącego się procesu naraża go na ryzyko popadnięcia w opóźnienie lub zwłokę w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego.

Zgodnie z żądaniem pozwu Sąd przyznał od kwoty zasądzonego zadośćuczynienia odsetki za opóźnienie od dnia 28 lutego 2016 roku, to jest po upływie 30 dni od daty wypłaty ostatniej transzy uznanego zadośćuczynienia. Jak wynika z akt sprawy powodowi z tytułu zadośćuczynienia przyznano łącznie kwotę 70.000 zł (kwotę 50.000 zł przyznano w piśmie z dnia 28 września 2015 roku, zaś kwotę 20.000 zł przyznano w piśmie z dnia 28 stycznia 2016 roku). Pozwany odniósł się do żądań powoda w toku postępowania likwidacyjnego, jednak nie spełnił ich w całości. Ubezpieczycielowi już w chwili likwidacji szkody znany był zakres urazów i obrażeń jakich doznał powód na skutek wypadku i w ocenie Sądu, przeprowadzenie postępowania likwidacyjnego w określonym terminie było możliwe, albowiem skutki dla zdrowia, rozmiar cierpień, w tym również przewidywanych, były znane i mogły zostać określone w ramach bezspornego świadczenia (powód zgłosiła żądanie wypłaty kwoty 350 000 zł). Przeszkodą także nie było ustalenie sprawy zdarzenia. Wszakże przeciwko J. W. toczyło się postępowanie karne, a on jako kierowca pojazdu mechanicznego odpowiadał nadto na zasadzie ryzyka. Podkreślić należy, że ubezpieczyciel, czy Fundusz w braku ubezpieczyciela, szczególnie w przypadkach, gdzie mamy do czynienia z negatywnymi konsekwencjami dla życia i zdrowia poszkodowanych, winni w sposób szczególny dokładać staranności, aby jak najszybciej naprawić wyrządzoną krzywdę. W sytuacji powoda miało to kolosalne znaczenie. Będąc w bardzo złym stanie zdrowia, który generował potrzebę opieki, wydatkowania na leki i leczenie, powód pomimo podkreślania trudności swojego położenia, nie otrzymał przez 2 lata od wypadku żądanej przez siebie kwoty. W związku z powyższym, skoro w przekonaniu Sądu, pozwany miał możliwość dysponowania wystarczającymi danymi, aby ustalić stosowaną kwotę zadośćuczynienia na datę 28 lutego 2016 roku, to od tej daty należą się odsetki za opóźnienie.

Powód na tej podstawie domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 2.520 zł tytułem zwrotu kosztów świadczonej mu opieki. W uzasadnieniu wskazywał, że jest to koszt opieki za okres od stycznia do kwietnia 2016 roku, który to okres nie został dotychczas uwzględniony przez pozwanego. Powód twierdził, że w tym okresie wymagał w trakcie dnia 4 godzin opieki, co przy ustaleniu stawki 7 zł za godzinę wynosiło 840 zł miesięcznie. Okoliczność tego, że w ramach odszkodowania poszkodowany może dochodzić zwrotu kosztów opieki świadczonej przez osoby najbliższe, nawet bez uzyskiwania przez nich żadnego wynagrodzenia jest aprobowana w orzecznictwie i nie była kwestionowana przez pozwanego. Pozwany kwestionował jedynie czas, przez który powód wymagał takiej pomocy. Bez wątpliwości powód wymagał leczenia i rehabilitacji w okresie przekraczającym okres za jaki przyznano stosowne odszkodowanie w ramach postępowania likwidacyjnego. Jak wynika z opinii biegłego neurologa „powód wymagał i wymaga nadal wsparcia opiekuna w procesie diagnostyczno- leczniczym i rehabilitacji, zaś nie wymaga całodobowej opieki i pielęgnacji osoby drugiej- poza szpitalem. Aktualnie chodzi i funkcjonuje samodzielnie bez potrzeby opiekuna, więc potrzebuje tylko okresowej pomocy drugiej osoby w procesie stałej codziennej rehabilitacji w zakresie ustalonym przez rehabilitanta, opieki i diagnostyki psychologicznej”. Konieczność sprawowania opieki nad powodem w okresie objętym żądaniem pozwu potwierdzona została także zeznaniami przedstawiciela ustawowego małoletniego P. S. (2).



Oznacza to, że powód początkowo wymagał osobistej opieki w większym wymiarze i odnosiła się ona do zaspokojenia jego potrzeb żywieniowych i higienicznych. W późniejszym okresie niezbędna pozostała potrzeba dowożenia powoda do lekarzy, na rehabilitację, na diagnostykę z zakresu psychologii. Świadczenie tej pomocy wymagało zaangażowania członków rodziny powoda- głównie ojca, który w tym zakresie zaniechał świadczenia pracy zarobkowej. W okresie od stycznia do kwietnia 2016 roku niewątpliwie powód również takiej pomocy potrzebował.

Jednakże Sąd nie mógł w całości uznać wymaganej przez powoda z tego tytułu kwoty w wysokości 2.520 zł. Należało bowiem wziąć pod uwagę to, że powód w okresie do 12 stycznia 2016 roku, a także w okresach od 28 stycznia 2016 roku do 4 marca 2016 roku oraz od 25 marca 2016 roku do 29 kwietnia 2016 roku przebywał w ramach stacjonarnej rehabilitacji w ośrodkach w C. i w K., zatem za ten czas odszkodowanie w postaci zwrotu kosztów opieki mu się nie należy. Oczywistym jest, że w tym czasie pomoc powodowi była świadczona przez pracowników placówek leczniczych. Nie istniała również konieczność codziennego wożenia go samochodem. Uwzględniając zatem te okresy Sąd uznał, że zwrot kosztów opieki należy się powodowi dodatkowo za okres 80 dni (20 dni stycznia, 29 dni lutego i 31 dni marca), przy aprobowaniu okoliczności, że opieka ta musiała być świadczona w wymiarze 4 godzin dziennie, zaś koszt jednej godziny stanowił wysokość 7 zł- powodowi należał się zwrot łącznie kwoty 2.240 zł (80 dni x 4h x 7 zł). O odsetkach należnych od tego świadczenia Sąd orzekł analogicznie, jak w przypadku przyznanej kwoty zadośćuczynienia tj. od dnia 28 lutego 2016 roku. Skoro pozwany pozostawał w opóźnieniu w zapłacie od dnia następującego po dniu wypłaty kwoty 5040 zł tytułem zwrotu kosztów opieki (co miało miejsce 28 stycznia 2016 roku), a powód domagał się odsetek od dnia 28 lutego 2016 roku, Sąd orzekł zgodnie z tym żądaniem.

W pozostałej części żądania w zakresie zadośćuczynienia i odszkodowania zdaniem Sądu I Instancji były niezasadne, dlatego Sąd orzekł o ich oddaleniu (punkt IV wyroku).

Odnośnie ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku dla powoda na podstawie art. 189 k.p.c., to stwierdzić należy, że pod rządem art. 442<sup>1</sup> § 3 k.c. powód dochodzący naprawienia szkody na osobie może mieć interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości. Wszak nadal aktualny pozostaje argument, iż ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość ma na celu wyeliminowanie lub przynajmniej złagodzenie trudności dowodowych mogących wystąpić z kolejnym procesie odszkodowawczym z uwagi na upływ czasu pomiędzy wystąpieniem zdarzenia wywołującego szkodę, a dochodzeniem jej naprawienia. Aktualnie, gdy nie został w żaden sposób ograniczony czas, w jakim może ujawnić się szkoda na osobie prowadząc do powstania odpowiedzialności pozwanego za skutki danego zdarzenia, drugi, czy kolejny proces odszkodowawczy może toczyć się nawet po dziesiątkach lat od wystąpienia zdarzenia wyrządzającego szkodę. Trudności dowodowe z biegiem lat narastają, a przesądzenie w sentencji wyroku zasądzającego świadczenie odszkodowawcze o odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości, zwalnia powoda (poszkodowanego) z obowiązku udowodnienia istnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności podmiotu, na którym taka odpowiedzialność już ciąży. Ocena czy powód ma interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z danego zdarzenia musi być dokonana każdorazowo z uwzględnieniem okoliczności konkretnej sprawy.

W ocenie Sądu, powód ma interes prawny w dokonaniu ustalenia odpowiedzialności na przyszłość. Po pierwsze, już w toku orzekania w niniejszej sprawie zostało stwierdzone, że u P. S. (1) mogą wystąpić inne konsekwencje dla jego zdrowia, które mogą być zarówno dotkliwe (pogarszające w dalszym stopniu jakość życia), jak też kosztowne (np. konieczność prowadzenia rehabilitacji prywatnej). Nie wiadomo także jak będzie kształtowała się zdolność powoda do pracy z tych względów. Stan zdrowia fizycznego powoda wymaga ciągłej rehabilitacji i nie wiadomo kiedy zakończy się jej proces. Powód wymaga leczenia neurologicznego, które kontynuuje oraz konsultacji psychologicznej. Ponadto wymaga okresowej pomocy drugiej osoby w procesie stałej codziennej rehabilitacji i opieki. Osłabieniu uległy również jego możliwości naukowe, a co z tym związane- zarobkowe. Z tych też względów, żądanie oparte na podstawie art. 189 k.p.c. było zasadne w całości, a Sąd ustalił odpowiedzialność pozwanego(...) z siedzibą w W. za szkody mogące w przyszłości powstać u powoda P. S. (1), a pozostające w związku z wypadkiem zaistniałym w dniu 13 sierpnia 2015 roku (punkt III wyroku).

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania na podstawie art. 100 k.p.c. uwzględniając, że powód wygrał w 33 % i obie strony poniosły tylko koszty celowe procesu w postaci wynagrodzenia pełnomocnika (powód był zwolniony od kosztów sądowych). Sąd uznał, iż skoro obie strony były reprezentowane przez pełnomocników, a ostateczny wynik sprawy określający przyznaną powodowi kwotę zależał od uznania Sądu, zniósł wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego (punkt V wyroku).

Na podstawie art. 113 ust.1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd w punktach VI i VII orzekł o nieuiszczonych kosztach sądowych. Sąd w punkcie VIII wyroku odstąpił od obciążania powoda częścią nieuiszczonych kosztów sądowych przypadających na niego zgodnie z wynikiem postępowania, a stanowiących część nieuiszczonej opłaty od pozwu w wysokości 9.464,42 zł (67%x14.126 zł). Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. mając na uwadze trudną sytuację majątkową i osobistą powoda. Wziął pod uwagę okoliczność kontynuowania nauki i konieczność podejmowania dalszej rehabilitacji wiążącej się z kosztami.

Apelację od tego wyroku złożyła strona pozwana, która zaskarżyła wyrok:

- w pkt I, co do zasądzonej z tytułu zadośćuczynienia kwoty 60.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 lutego 2016r.;
- w pkt II, co do zasądzonej z tytułu odszkodowania kwoty 2.240 zł (dwa tysiące dwieście czterdzieści złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 lutego 2016r.;
- w pkt V i VI w zakresie rozstrzygnięcia co do kosztów procesu.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewszzechstronną i wybiórczą ocenę materiału dowodowego, w tym pominięcie części zeznań ojca Powoda złożonych na rozprawie dnia 27 listopada 2017 r. oraz części opinii sądowo psychologicznej, co doprowadziło Sąd do błędnego ustalenia stanu faktycznego i przyjęcia, że na skutek odniesionych obrażeń, powód w chwili obecnej nie może biegać, uprawiać sportu, ma ograniczone kontakty towarzyskie z rówieśnikami, ma kłopoty w nauce, nie może wykonywać żadnych cięższych prac domowych, podczas gdy z dowodów tych wynikają przeciwnie wnioski;
- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne ustalenie, iż na skutek wypadku powód osiąga obecnie gorsze wyniki w nauce podczas gdy brak jest jakichkolwiek dowodów na to jakie wyniki w nauce powód osiągał przed wypadkiem;
- naruszenie art. 445 § 1 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie prowadzące do ustalenia przez Sąd rażąco wygórowanego zadośćuczynienia, które nie jest adekwatne do stanu zdrowia Powoda, doznanego przez niego uszczerbku na zdrowiu, oraz poziomu funkcjonowania Powoda podczas gdy zadośćuczynienie to winno być odpowiednie do rozmiaru krzywdy Powoda i uwzględniać powyższe okoliczności;
- naruszenie art. 445 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię prowadzącą do przyjęcia, że zadośćuczynienie zasądzone na rzecz Powoda w świetle stanu faktycznego sprawy jest odpowiednie do doznanej krzywdy podczas gdy w rzeczywistości prawidłowa wykładnia tej normy prawnej, w konfrontacji ze stanem faktycznym sprawy, prowadzi do wniosku, że zadośćuczynienie zasądzone przez Sąd I instancji jest rażąco wygórowane w stosunku do stanu zdrowia Powoda, doznanego przez niego uszczerbku na zdrowiu oraz poziomu funkcjonowania powoda;
- naruszenie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez zasądzenie ustawowych odsetek za opóźnienie od zasądzonego na rzecz Powoda zadośćuczynienia od dnia 28 lutego 2016 r. podczas gdy w okolicznościach niniejszej sprawy zasadne było zasądzenie ustawowych odsetek za opóźnienie od daty wyrokowania;

- naruszenie art. 444 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię prowadzącą do przyjęcia, że Powód domagając się odszkodowania z tytułu kosztów opieki osób trzecich nie ma obowiązku wykazywać, że takowe koszty poniósł bądź, że osoba najbliższa zrezygnowała z pracy zawodowej aby taką opiekę sprawować podczas z normy tej wyraźnie wynika, że zwrot wydatków wynikłych z rozstroju zdrowia winien być wykazany, tak jak ma to miejsce w każdym przypadku dochodzenia naprawienia szkody;

- naruszenie art. 98 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie zasady wzajemnego zniesienia kosztów zastępstwa procesowego w oparciu o art. 100 k.p.c. podczas gdy zachodziły przesłanki do zasądzenia od Powoda na rzecz pozwanego (...) zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.;

- błędną wykładnię art. 100 k.p.c. w zw. art. 98 § 1 k.p.c. prowadzącą do przyjęcia, iż w przypadku gdy ostateczny wynik sprawy zależy od uznania Sądu zasadne jest wzajemne zniesienie kosztów procesu podczas gdy z normy tej wynika, że w razie dysproporcji pomiędzy stopniem wygrania i przegrania sprawy zasadne jest stosunkowe rozdzielanie całych kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Wskazując na powyższe wniosła o stosowną zmianę wyroku i zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja strony pozwanej jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu.

Na wstępie wskazać należy, że ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny Sąd Apelacyjny przyjął za własny bowiem wyprowadzony on został z dowodów, których ocena odpowiada wszelkim wskazaniom z art. 233 § 1 k.p.c.. Sąd Okręgowy uwzględnił wszystkie przeprowadzone w toku postępowania dowody, wyciągnął z nich wnioski logicznie poprawne i odpowiadające aktualnym poglądom na sądowe stosowanie prawa.

Podważając ustalenia Sądu w zakresie skutków wypadku dla zdrowia powoda apelujący nie uwzględnił, że ustaleń tych Sąd dokonał również na podstawie opinii biegłego lek. med. P. Ż. specjalisty ortopedii i traumatologii narządu ruchu, której opinii pozwany nie kwestionował i w oparciu o zeznania ojca powoda, których istotne fragmenty pomija. Tymczasem Sąd dokonał wszechstronnej i obiektywnej oceny tych dowodów.

Wbrew zarzutowi naruszenia art. 444 § 1 kc poprzez błędną wykładnię prowadzącą do przyjęcia, iż powód domagając się odszkodowania z tytułu kosztów opieki osób trzecich nie ma obowiązku wykazać że takie koszty poniósł, bądź że osoba najbliższa zrezygnowała z pracy zawodowej aby taką opiekę sprawować, Sąd nie dokonał takiej wykładni, ustalając wprost, iż świadczenie pomocy nad powodem wymagało zaangażowania rodziny powoda, głównie ojca, który w tym zakresie zaniechał świadczenia pracy zarobkowej, co znajduje również potwierdzenie w jego zeznaniach, który potwierdził, iż całkowicie zrezygnował z pracy zarobkowej.

Również z opinii biegłych wynika, iż powód tej opieki wymagał. W sytuacji gdy opiekę świadczą osoby najbliższe, zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem, powód może domagać się ich zwrotu, co potwierdza również utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego.

Przy ustalaniu odpowiedniej kwoty tytułem zadośćuczynienia nie doszło do naruszenia art. 445 § 1 k.c. Postawienie skutecznego zarzutu naruszenia art. 445 § 1 k.c. ma miejsce zarówno wówczas, gdy nieprawidłowo określone zostały przesłanki decydujące o rozmiarze odpowiedniej sumy jak też, gdy dochodzi do dysonansu pomiędzy poprawnie sformułowanymi przesłankami w ujęciu ogólnym a zindywidualizowanymi przesłankami dotyczącymi konkretnego poszkodowanego. Zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę. W pierwszej kolejności podkreślenia wymaga kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jako sposobu naprawienia szkody niemajątkowej, wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto jako niepodważalną zasadę, że poszkodowany powinien otrzymać zawsze pełne zadośćuczynienie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 1968 r., I PR 157/68, OSNCP 1969, Nr 2, poz. 37; uchwała pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, OSNCP 1974, Nr 9, poz. 145; wyrok z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, Nr 2, poz. 4). Pojęcie „odpowiedniej sumy” ma niedookreślony charakter i w judykaturze wypracowane zostały kryteria, którymi należy się kierować, określając rozmiar przysługującego poszkodowanemu świadczenia. Należą do nich czynniki obiektywne, jak czas trwania oraz stopień intensywności cierpień fizycznych i psychicznych, nieodwracalność skutków urazu, wiek poszkodowanego, szanse na przyszłość. Za czynniki subiektywne uznane zostały: poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiowa, niemożność czynnego uczestniczenia w sprawach rodziny, konieczność korzystania z pomocy innych osób w sprawach życia codziennego. Poziom stopy życiowej społeczeństwa może rzutować na wysokość zadośćuczynienia jedynie uzupełniająco, w aspekcie urzeczywistnienia zasady sprawiedliwości społecznej. Prezentowany we wcześniejszym orzecznictwie pogląd o utrzymywaniu zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa stracił znaczenie, z uwagi na znaczne rozwarstwienie społeczeństwa pod względem poziomu życia i zasobności majątkowej. Decydującym kryterium jest rozmiar krzywdy i ekonomicznie odczuwalna wartość, adekwatna do warunków gospodarki rynkowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2012 r., I CSK 2/12, Leks nr 1228578, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2011 r., I PK 145/10, OSNP 2012, nr 5-6, poz. 66 oraz powołane w nim wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1997 r. II CKN 416/97, niepubl.; z dnia 19 maja 1998 r. II CKN 764/97; z dnia 18 listopada 1998 r., II CKN 353/98, niepubl.; z dnia 29 października 1999 r., I CKN 173/98, niepubl.; z dnia 12 października 2000 r., IV CKN s128/00, niepubl.; z dnia 11 stycznia 2001 r., IV CKN 214/00, Nielub.; z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00, niepubl.; z dnia 11 października 2002 r., I CKN 1065/00, niepubl.; z dnia 10 lutego 2004 r., IV CK 355/02, niepubl.; z dnia 27 lutego 2004 r., V CK 282/03, niepubl.; z dnia 28 czerwca 2005 r., I CK 7/05, niepubl.; z dnia 10 marca 2006 r., IV CSK 80/05, OSNC 2006 nr 10 poz. 175 i z dnia 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, niepubl.). Okoliczności wpływające na określenie wysokości zadośćuczynienia, jak i kryteria ich oceny, muszą być zawsze rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą poszkodowanego i sytuacją życiową, w której się znalazł (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007r., I CSK 384/07, OSP 2009 Nr 2, poz. 20).

Wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne (wyrok z dnia 14 lutego 2008 r., II CSK 536/07, OSP 2010 Nr 5, poz. 47). Stopa życiowa poszkodowanego nie ma wpływu na wysokość zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, nie może ona wyznaczać wysokości należnej mu rekompensaty (wyrok z dnia 17 września 2010 r., II CSK 94/10, OSNC 2011/4/44). Odnoszenie się do wysokości zadośćuczynień przyznawanych w podobnych przypadkach może mieć również jedynie charakter orientacyjny, ponieważ nie może naruszać zasady indywidualizacji okoliczności wyznaczających rozmiar krzywdy doznanej przez konkretnego poszkodowanego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03; z dnia 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09; z dnia 28 stycznia 2010 r., I CSK 244/09).

Warto też wskazać na kolejne dwa orzeczenia Sądu Najwyższego, a mianowicie w wyroku z dnia 8 czerwca 2011 r., I PK 275/10 (Leks nr 1164114) wyjaśniono, że zasadniczym kryterium ustalenia wysokości zadośćuczynienia jest rozmiar cierpienia i rozmiar niekorzystnych zmian w życiu poszkodowanego będących następstwem deliktu zawinionego przez sprawcę szkody. Za jedyną przesłankę ustalenia wysokości zadośćuczynienia przyjmuje się rozmiar krzywdy. Zadośćuczynienie ma na celu kompensatę nie tylko cierpień fizycznych ale również niekorzystnych następstw zdarzenia w sferze psychiki poszkodowanego. Ma ono na celu przyniesienie poszkodowanemu równowagi emocjonalnej naruszonej przez doznane cierpienia psychiczne. Natomiast w wyroku z dnia 6 lipca 2012 r., V CSK 332/11 (Leks nr 1228612) stwierdzono: zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną czynem niedozwolonym jest świadczeniem przyznawanym jednorazowo. Ma ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę za całą krzywdę wyrządzoną poszkodowanemu czynem niedozwolonym, za wszystkie jego cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno te, których już doznał, jak i te, które zapewne w związku z doznany uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia wystąpią u niego w przyszłości, jako możliwe do przewidzenia następstwa czynu niedozwolonego.

Kierując się tymi wskazaniem stwierdzić należy, że przyznane przez Sąd Okręgowy zadośćuczynienie nie jest rażąco zawyżone, co dawałoby podstawę do jego obniżenia przez Sąd II instancji.

Wskazać należy, że wobec niewymierności krzywdy, określenie w konkretnym wypadku wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę stanowi istotny atrybut sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji, Sąd drugiej instancji może je zaś korygować wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy mających na to wpływ jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie. Podobne wnioski wynikają z analizy orzeczeń Sądu Najwyższego, który przyjmuje, że zarzut zawyżenia bądź zniżenia wysokości zadośćuczynienia pieniężnego może być uwzględniony w instancji odwoławczej tylko wówczas, gdyby nie zostały uwzględnione wszystkie okoliczności istotne dla ustalenia tej wysokości, chyba że wymiar zadośćuczynienia byłby rażąco niewłaściwy.

Na wysokość zadośćuczynienia wpływ miały wszystkie fakty ustalone przez Sąd Okręgowy dotyczące zakresu obrażeń doznanych przez powoda, przebieg leczenia i rehabilitacji, okres ograniczenia samodzielności w sprawach życia codziennego, znaczne natężenie bólu, cierpienia i aktualny stan zdrowia, który nadal jest niestabilny a proces leczenia trwa. Wszystko to decyduje o poprawnym ustaleniu odpowiedniej kwoty tytułem zadośćuczynienia.

Wbrew zapewnieniom apelującego chce on bazować głównie na procentowym uszczerbku na zdrowiu. Przytoczony przykład orzeczenia nie odzwierciedla istnego stanu faktycznego, co wykazuje powód w odpowiedzi na apelację i przytacza odmienne przykłady. Stopień krzywdy powoda zwiększa to, że zasadniczy uszczerbek dotyczy uszkodzenia mózgu co ma zasadnicze znaczenie dla funkcjonowania powoda i jego przyszłości.

W sprawie zostało wykazane, że na skutek wypadku powód osiąga gorsze wyniki w nauce niż przed wypadkiem, co znalazło odzwierciedlenie w opinii biegłej psycholog, która wskazała, iż organiczne uszkodzenie mózgu, brak ciągłości nauczania po wypadku spowodowało wtórne osłabienie sprawności procesów poznawczych chłopca, co przyczynia się go gorszych wyników w nauce niż przed wypadkiem. Możliwości uczenia i utrwalania nabytych informacji wskutek wypadku są u małoletniego powoda obniżona, a także w opinii biegłej z zakresu neurologii dziecięcej, chłopiec przed wypadkiem miał możliwości intelektualne na poziomie przeciętnym (rozwój nieharmonijny), a aktualnie ma inteligencję przeciętną-rozwój nieharmonijny ze słabszą strefą słowno-pojęciową, analityczno-syntetyczną i opóźnioną integrację wzrokowo-ruchową z wolnym tempem uczenia się, które również nie były kwestionowane przez pozwanego. Ponadto na fakt, pogorszenia się w nauce przez powoda, wskazywał w swoich zeznaniach ojciec powoda. Powód nie może zdobyć zawodu, takiego o jakim marzył, tj. strażak, a jego przyszłość zawodowa została ukierunkowana w następstwie obrażeń doznanych w wyniku wypadku. Powód nadal wymaga leczenia rehabilitacyjnego, czeka go kolejna operacja, skutki urazu będą trwały całe życie.

Za chybiony należy uznać zarzut naruszenia art. 481 § 1 kc w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r., o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, pomimo nie sformułowania postaci tego naruszenia. Zgodnie z dominującym poglądem orzecznictwa sądowego zadośćuczynienie za krzywdę zobowiązany ma zapłacić niezwłocznie po wezwaniu przez uprawnionego i od tego momentu należą się uprawnionemu odsetki (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1970 r., II PR 257/70, OSNC 1971 r. Nr 6, poz. 103, z dnia 12 lipca 2002r., V CKN 1114/00, z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09). Bezspornym jest, iż w toku postępowania przeprowadzając dowody z kolejnych opinii biegłych lekarzy różnych specjalności kształtował się obraz rozmiaru krzywdy powoda, jednak nie można powiedzieć, że dopiero wówczas krzywda ta się powstawała i ujawniła się. Regułą powinno być, że zobowiązania powstające z czynów niedozwolonych są zobowiązaniami bezterminowymi i stają się wymagalne po wezwaniu sprawcy przez poszkodowanego do wykonania obowiązku art. 455 k.c.). Od tej zatem chwili - co do zasady - biegnie termin do odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.).

Jedynie w zakresie kosztów procesu Sąd uznał, że stronie pozwanej należą się koszty zastępstwa prawnego w kwocie 3.600 zł, gdyż żądanie powoda było zdecydowanie wygórowane i nie mieściło się w granicach przyznawanych

zadośćuczynień w podobnych stanach faktycznych. Z tego względu w tym zakresie mieniono wyrok na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

W pozostałym zakresie apelację oddalono w oparciu o art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 100 zd. 2 k.p.c. w związku z § 2 i 10 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015 poz. 1800 zm. 27.10.2016 ze zm.

SSA Regina Kurek SSA Józef Wąsik SSA Teresa Rak